

Rok 25. PRZEDPŁATA w POZNANIU Kwartalnie 1,20 m., z odnoszeniem do domu 1,4 m., mies. 40 f. REDAKCJA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I piętro. z doniesieniem 50 f. — „Wielkopolanin“ wychodzi codziennie.

Poznań, niedziela 21 czerwca 1908.

Telefon: Ekspedycji 1013. Redakcji 1142.

PRZEDPŁATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,2 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY: od wiersza drobn. 25 f. Rękopisów się nie zwraca. EKSPEDYCJA: ulica Posadowskiego nr. 89.

Nr. 141.

„Wielkopolanina“ już można zapisywać. „Wielkopolanin“ kosztuje na poczcie

1,20 kwartalnie

z odnoszeniem do domu **1,62** mrk.

„Wielkopolanin“ zapisywać można na wszystkich pocztach.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung **U** Poln. — W Austrji: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1908.

W Poznaniu: w ekspedycji i w ajencjach kwartalnie 1,20 m., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu kwartalnie 1,45 mk., miesięcznie 50 fen.

„Wielkopolanin“ dołącza dla czytelników dodatek „Ognisko Domowe“ i prowadzi „Obronę Prawną“ dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Do wyborców polaków okręgu czarnkowsko-wieleńsko-chodzieskiego.

Z powodu śmierci dotychczasowego posła z okręgu czarnkowsko-wieleńsko-chodzieskiego, p. Zindlera, odbędą się wybory uzupełniające posła do parlamentu niemieckiego dnia 30 czerwca roku bieżącego.

Na mocy § 9 regulaminu wyborczego zamianował niżej podpisany komitet kandydatem poselskim

p. **Walerego Łebińskiego** z Poznania.

Władze wyborcze we wymienionym okręgu wzywamy usilnie, aby agitacją wyborczą jak najdokładniej przeprowadziły, wyborców zaś prosimy, żeby swój obowiązek obywatelski i polski sumiennie wykonali, stając w dniu wyborów przy urnie wyborczej.

Poznań 17 czerwca 1908.

Prowincyonalny komitet wyborczy na W. Ks. Poznańskie.

Stefan Cegielski, prezes.	Dr. Krysiewicz, sekretarz.
X. Wawrzyniak, wiceprezes.	M. Więckowski, skarbnik.
Juljan Brzeski.	Władysław Grabski.
X. Mojzykiewicz.	Dr. T. Szułdrzyński.

Przestroga dla robotników.

Sekretarz związku zawodowego górniczego Effert wydaje do robotników następną przestrogę:

„Przemysł żelaza i stali się cofa, w pierwszych miesiącach 1908 r. wywiózł „związek stalowy“, najsilniejsza grupa tej gałęzi wielkiego przemysłu, 132,220 ton towaru mniej. Na innych polach fabrykacji żelaza i stali da się również spostrzedz zastój — odbiło się to w ostatniem ćwierćroczu 1907 r. niekorzystnie na robotnikach, których liczbę o 30,000 powiększono.

Niemiecka „Bergwerkszeitung“ przyznaje w 116 numerze z 17 maja, że wielu robotników rozpuszczono. Pismo to wyraża prócz tego życzenie, aby chwilę zastoju w wielkim przemyśle wyzyskano dla wydalenia z obwodu Rury robotnika polskiego.

Przez szumne anonsy i hojne przyrzeczenia zwabiono do obwodu Rury **97,000** polskich robotników, odciągając ich od pracy na roli w polskich dzielnicach, i pracy w kopalniach Górnego Śląska — czyniono to w „narodowym“ intereresie.

Około 10 miljonów ton węgla (20 miljonów centnar.) sprzedał syndykat węglowy po niskich cenach za granicę, a teraz kiedy przychodzi zastój, znów interes narodowy się wysuwa i chce się wydalać polskiego robotnika rzekomo, aby ochronić obwód Rury od polonizacji,

Z tego widać, jak cenią niemieccy przemysłowcy polskiego robotnika. Póki im potrzebny, pochlebiają mu, skoro zbyteczny, bez wszystkiego chcą mu wypowiedzieć pracę. A praca ta jest bardzo ciężka. Z 97,000 robotników z polskich dzielnic, zajętych w górnictwie i przemyśle nadreńsko-westfalskim, zachorowało w r. 1906 71,121 osób — to znaczy, że na 100 robotników z polskich dzielnic 70 zapadło na zdrowiu.

Statystyka chorób wykazuje, że tych 71,121 robotników, nie pracowało z powodu choroby 1,735,352 dni czyli 4754 lat. W nagrodę za tę ciężką pracę mają teraz, kiedy jest zastój, być w części wydaleni z pracy i odesłani do domu.

Nie od rzeczy też będzie przypomnieć robotnikom, o ile są wyższe w przemysłowych obwodach ceny żywności. — Centnar ziemniaków kosztował tu na przykład w roku 1907 przecięciowo 4 marki — do tego dochodzi wysokie komorne i drożyzna wszystkich jarzyn i ogrodowizn.

Dla tego należy przestrzegać robotników przed wychodźtwem do obwodu przemysł. nadreńskiego. Im więcej robotnika przybywać będzie, tem bardziej obniży się płaca. Dla tego robotnicy pozostańcie w ojczyźnie, pracujcie na roli, bo praca na niej daje wam utrzymanie i nie naraża na takie choroby i kalectwa, jak praca w górnictwie i wielkim przemyśle.

Przepisy nowej ustawy

niemieckiej, dotyczącej stowarzyszeń i zebrań, zaczęły obowięzywać dnia 15 czerwca rb.

Z powodu wyborów do sejmu pruskiego jednakże, na który to czas nowa ustawa większe swobody dla zebrań i komitetów wyborczych, a w szczególności dla języka na zebraniach przewiduje, społeczeństwo polskie, jak najbardziej przepisami ustawy interesowane, nie zdało sobie dotąd należytej sprawy ze skutków, jakie nowa ustawa dla niego będzie miała, — gdy pora wyborów, pora względnie wielkiej swobody, minie.

Dzień wyboru posłów do sejmu pruskiego, wtorek 16 czerwca, był ostatecznym terminem swobody. Od dnia 17 czerwca nowa ustawa o stowarzyszeniach weszła w życie z wszystkimi, dla nas częściowo niezwykle ciężkimi i hamującymi rozwój życia publicznego przepisami.

Dopóki ustawa o stowarzyszeniach znajdowała się w stanie przygotowawczym, rzeczą było słuszną, że posłowie, gazety i społeczeństwo przedewszystkiem przeciwko jego niesłusznej, bo wyjątkowej wobec nas tendencji się zwracało.

Dzisiaj, gdy mimo naszych głosów ustawa z woli blokowej większości parlamentu rzeczywiście ustawą się stała, rzeczą jest dla nas najgłówniejszą, przepisy jej dokładnie poznać.

Znajomość ustawy sprawia, że obywatele celowo i aż do ostatniego punktu nad „i“ korzystać z niej potrafią. Jakkolwiek ustawa o stowarzyszeniach wobec nas jest wyjątkową, rozum i wzgląd na dobro nasze nakazują wybić z niej sposobem prawnym i legalnym wszystkie korzyści dla społeczeństwa, jakie tylko są możliwe.

Ażeby znajomość nowej ustawy o stowarzyszeniach w społeczeństwie naszem rozszerzyć, ażeby każdemu, i najuboższemu, znajomość tę uprzystępnić, wydawnictwo „Posła do ludu polskiego“ poświęciło zeszyt czwarty „Posła“ tej sprawie.

Zeszyt ten zawiera przedewszystkiem dosłowny tekst ustawy, po polsku i po niemiecku; prócz tego do wielu paragrafów praktyczne uwagi; a wreszcie nader cenne objaśnienie przepisów ustawy oraz wskazówki, jak społeczeństwo polskie korzystać z nich powinno.

Wszystko to opiera się na motywach i oświadczeniach ministra i radzców rządowych oraz na wywodach posłów w komisji i w plenum parlamentu.

Mozolnej tej, ale wielce pożytecznej pracy dokonał dla „Posła“ poseł Jan Brejski, który jako stały członek komisji parlamentarnej, referent Koła Polskiego i mówca tak w komisji, jak w plenum, w pierwszym rzędzie jest powołany, aby podać społeczeństwu dokładne i na rzeczowym materjale oparte objaśnienia i wskazówki.

Polecamy wszystkim obywatelom nr. 4 „Posła do ludu polskiego“. Wyszedł on właśnie w porę. Cena egzemplarza wynosi 10 fenygów, z przesyłką 13 fenygów. Zaleca się jednakże sprowadzać go w większej ilości, n. p. po 10 egzemplarzy.

„Posła nabywać można w redakcjach wszystkich gazet polskich, a w szczególności w drukarni nakładowej „Katolika“ w Bytomiu. Adres: „Katolik — Bytom (Beuthen O. S.)

W sprawie nawiązania stosunków handlowych między Król. Polskiem a Austrją

donoszą z Warszawy do wiedeńskiej „die Zeit“ co następuje;

„W Towarzystwie polskich kupców w Warszawie odbyła się narada w sprawie nawiązania stosunków handlowo-politycznych między Austrją a Król. Polskiem.

W naradzie tej brali udział liczni przedstawiciele kół przemysłowych, handlowych i finansowych. Przybył także generalny konsul austrjacko-węgierski Ugron i jako delegat wiedeńskiego stowarzyszenia eksportowego radzca ces. Schwarz; ostatni w tym celu specjalnie przybył do Warszawy, ażeby udzielić żądanych informacji.

Przedstawiciele kupiectwa wskazywali przyczyny, które dotychczas przeszkadzały zbliżeniu się obu rynków. — Omawiali oni środki i drogi za pomocą których korzystne zbliżenie zapoczątkowaćby się udało. Wiedeński delegat radzca ces. Schwarz dowodził, że austrjacki przemysł na tak wysokim stopniu rozwoju stoi, że może z każdym innym skutecznie podjąć współzawodnictwo. Wynika to najlepiej z tego, że wywóz do Francji i Włoch, a nawet do Anglji stale się podnosi, nie wspominając już o wschodzie, na którym wywóz austrjacki zupełnie góruje. Z Król. Polskiem radby przemysł austrjacki nawiązać ścisłe stosunki. Pan Schwarz zapraszał delegatów kupiectwa polskiego, ażeby w październiku przybyli do Wiednia celem przekonania się o tem wszystkiem na miejscu i celem zebrania dalszych informacji.

W dalszym ciągu dyskusji wyrażono zgodne życzenie, aby więcej polaków wyjeżdżało do Austrji i ażeby poczyniono przygotowania celem zainteresowania także banków austrjackich i pozyskania ich dla wymagań tych nowych handlowo-politycznych stosunków. Apel radzcy ces. Schwarza, ażeby polacy odwiedzili Wiedeń i nie pominęli wystawy w Pradze, gdzie się dużo wiedeńskiego znajduje przemysłu, znalazł ze wszech stron potakujące przyjęcie.“

Sprawozdanie to z narady kupców warszawskich z urzędowymi przedstawicielami austrjackiego handlu i przemysłu podajemy celem poinformowania publiczności polskiej o przebiegu usiłowań nawiązania stosunków handlowych z innymi krajami a rozwiązania tychże stosunków z przemysłem prusko-niemieckim.

Jak widzimy sprawa ta wymaga dużo zachodów i ma wielkie trudności do przełamania.

Przypomnienie.

Znana liberalno-hakatystyczna, jako półurzędowy organ uchodząca „Koelnische Ztg.“ przypomina na końcu dłuższego artykułu zakaz parcelacji „który miał już był przyjść w styczniu, a o którym tak cicho.“

Artykuł ten dla tego zasługuja na wzmiankę, że zawiera pokłosie z ostatnich wyborów, szczególnie ocenę kompromisu polsko-centrowego i agitacji wyborczej w okręgu nowotomysko-grodzisko-kościańsko-śmigielskim.

„Koeln. Ztg.“ powiada, że opozycja zwróciła się przeciwko posłowi Dziembowskiemu z powodu jego pojednawczego stanowiska w sprawie wywłaszczenia,“ i że „ogólne znaczenie — fakt tu, że p. Dziembowski nie został powtórnie wybrany — polega na tem, że wyborcy polscy na t. zw. politykę ugodową (Dziembowski, Turno itd.) a... tnie się nie godzą.“ „Społeczeństwo polskie — oto wynik wyborów ... być reprezentowane przez naro... mokratyczny radykalizm, który ... zbliżenie się do państwa p...

społeczeństwa niemieckiego zasadniczo zwalcza. Nazwiska posłów jak Korfanty, Stychel, Laubitz (?) Świtała mówią to dość wyraźnie.“

O kompromisie polsko - centrowym pisze „Koeln. Ztg.“, że „nie zdoła centrum wstrzymać rozwoju skutków — które z tego stanowiska społeczeństwa polskiego — same przez się wynikają i że odczuje ono centrum coraz dotkliwiej na własnem ciele, że dla polaków nie względy wyznaniowe, lecz narodowe i to w odbiciu radykalno-wrogo-demokratycznem są miarodajnemi.“

„Koeln. Ztg“ przedstawia widocznie jako jeden z owych skutków „narodowo-demokratyczno-radykalnego usposobienia społeczeństwa“ swoje przypomnienie zakazu parcelacji, który nazywa „ostatniem niezbędnem uzupełnieniem całego dzieła“, który „zamknie koło“ (wyjątkowych ustaw złączonych z komisją kolonizacyjną), „poczem robota skutecznie w dalszym ciągu podjętą być może.

Morderstwo w więzieniu w Ekaterynosławiu.

Złożona do prezydjum Dumy interpelacja w sprawie zajść w Ekaterynosławiu, przedstawia te zajścia w sposób następujący:

Dnia 12 maja rb. o godz. 12·20 w południe koło zachodniej ściany gubernialnego więzienia w Ekaterynosławiu nastąpił wybuch, jak się zdaje, spowodowany przez kilku więźniów w celach ucieczki.

Administracja wiedziała o tem, że więźniowie robią przygotowania do ucieczki, co potwierdza urzędowy komunikat gubernatora i z tego powodu zawczasu zarządziła środki zapobiegawcze: dokonała rewizji i wzmocniła straż.

W chwili wybuchu na spacerze znajdowali się więźniowie z 2 cel: cela nr. 10 odbywała spacer w tym końcu podwórza, gdzie nastąpił wybuch, zaś cela nr. 12 w przeciwległym końcu.

Miejsce spacerowe było ogrodzone drutem kolczastym; spacerujacych pilnowała straż więzienna.

Skoro tylko nastąpił wybuch, z pokoju dla strażników wyskoczyło kilku strażników i zaczęło strzelać do znajdujących się na spacerze, nie tylko do tych, którzy się znajdowali koło miejsca wybuchu, ale i do znajdujących się w przeciwległym kącie, chociaż ci żadnych zamiarów ucieczki nie ujawnili.

Gdy wybuch nie zburzył ściany, więźniowie celi nr. 16, bądź już skazani na śmierć, bądź też oczekujący wyroku śmierci, rzucili się do ucieczki wzdłuż zachodniej ściany w kierunku tylnych zabudowań, chcąc się ukryć, gdzie kto mógł.

Trzech: Nagoronyj, Dubinin i Grabarew, odstrzeliwając się, próbowali się ratować ucieczką przez dach tylnych zabudowań, do składu monopolowego. Pozostałych 18 więźniów, schroniło się do kuchni przed wystrzałami żołnierzy i strażników. Spokojnie zaś spacerujący wzdłuż wschodniej ściany na przestrzeni ogrodzonej drutem kalczastym wyłącznie polityczni więźniowie, zostali rozstrzelani. Wszyscy, którzy się tu znajdowali, zostali zabici lub ranieni z wyjątkiem tych, którzy symulowali zabitych.

Do tych właśnie zbliżył się strażnik Biełokor i krzyknął:

— Kto ocalał, niech idzie do celi.

A gdy polityczni się podnieśli z ziemi, rozstrzelano ich.

15 więźniów z celi nr. 10 schowało się do kuchni lub do pokoju, w którym znajdował się wielki kocioł do gotowania wody. Wszystkich zakłuto, prócz dwóch, którzy się schowali za piec.

Ale to jeszcze nie wszystko.

Strażnicy Mamaj, Barabasz i inni wbiegli po schodach na górne piętro gmachu więziennego do celi, w kórej mieścili się znajdujący się pod śledztwem i bez względu na to, że tu już o żadnej próbie ucieczki nie mogło być mowy, zaczęli strzelać przez kratę do znajdujących się pod kluczem w celi.

Wielu na klęczkach prosiło o litość, ale to ich nie uratowało. W ten sposób zabito zamkniętych w celach 5, zraniono 23. Ranni pozostawali bez pomocy lekarskiej do wieczora, dzięki czemu z powodu gangreny musiano ranionemu Prosianemu amputować nogę i on umarł tegoż dnia.“

Pod interpelacją są podpisani posłowie frakcji socjalno - demokratycznej, grupy pracy i kadeci.

* **Wiec przedwyborczy** odbędzie się w Jaktorowie (pow. chodzieski) w niedzielę dnia 28 bm. w stodole dominialnej o godz. 12 w południe. Na wiec przybędzie kandydat na posła p. Walery Łebiński z Poznania.

Komitet.

* **Wiec wyborczy** odbędzie się dnia 29 bm. po wielkiem nabożeństwie w Morzewie na sali p. Erdmana, na który zaprasza Komitet wyborczy.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Urzędowa „Nordd. Allgemeine Ztg.“ podaje dłuższe tłomaczenie z powodu słów wyrzeczonych przez niemieckiego cesarza do oficerów i wysłanników mocarstw zagranicznych. Sensem długich wywodów urzędowego pisma jest, że Niemcy są niewinne jak nowonarodzone dziecko i nikomu wody nie zamąciły, ani mącić nie chcą, cesarz wprawdzie mówił coś o wojowniczości armji niemieckiej, ale nie tak ostro jak to przedstawiają. — Słowem pokojowo usposobionych niemców niesłusznie pomawiają o złe zamiary, a że cesarz powiedział coś o wojowniczości, to znowu nic tak groźnego. — Tyle mniej więcej „Nordd. Allgem. Zeitung“. — Po tem zręcznem wyjaśnieniu ze strony „Norddeutsche Allgem. Zeitung“ napewno wszyscy uwierzą, że niemcy to prawdziwie niewinny baranek!! — Kto się tłomaczy oskarża się!

— Berlin. Od jesieni rb. kobiety będą przyjmowane jako studentki, tak do uniwersytetów pruskich, jak również do wyższych szkół technicznych.

— Sejm pruski ma być zwołanym na 26 czerwca. Sesja potrwa tylko kilka dni. — Po wyborach marszałków sejmu i ukonstytuowaniu biura posłowie rozjadą się na wakacje.

Bułgarja. Sofja. Jak donoszą dzienniki, minister spraw wewnętrznych, Takew, otrzymał od Sandanskiego i jego zwolenników kilka listów, w których piszący grożą ministrowi w imieniu organizacji rewolucyjnej śmiercią, jeżeli nie przyjmie do służby państwowej niektórych przyjaciół Sandanskiego. Minister rozkazał wobec tego przeprowadzić śledztwo surowe i aresztować wszystkich, przebywających w Bułgarji członków macedońskich band powstańczych.

Danja. Kopenhaga, 17 czerwca. Ks. Harald duński zaręczył się w Glücksburgu z księżniczką Heleną Szlezwig-Holstein.

Turcja. Tabrys. Otrzymano tu wiadomość, że dnia 12 bm. rota piechoty tureckiej zajęła twierdzę Czahrynkala, bardzo ważną pod względem strategicznym i położoną o 25 wiorst od Salmasu. Przerwanej przez kurdów komunikacji telegraficznej z Urmją nie doprowadzono jeszcze do porządku. Do tutejszych klubów rewolucyjnych zgłosiło się 1,500 ochotników, którzy oświadczyli gotowość pomaszerowania do Teheranu dla walki z rządem szacha.

Wrzenie w Persji. Londyn, 17 czerwca. Odpowiadając na interpelacją, sekretarz spraw zagranicznych, Grey, oświadczył w izbie posłów, że według doniesień posła angielskiego w Teheranie, panuje tam istotnie wrzenie gwałtowne i niepokój, poseł jednak nie donosi, aby życiu i majątkom cudzoziemców groziło niebezpieczeństwo.

— Londyn. Do „Timesa“ donoszą z Teheranu dnia 16 bm.: Prezes medżilisu i sześciu deputowanych przedstawiali się dzisiaj szachowi i wręczyli mu memorjał, napisany w dniu 14 bm. Szach wygłosił długą silną mowę, w której powiedział, że przodkowie jego zdobyli tron mieczem i że nie ma wcale zamiaru tracić swój spadek, nie dobywszy miecza. Żegnając deputacją, szach przyrzekł dać jej odpowiedź piśmienną w dniu 17 bm. Wojsko starało się zmusić do otwarcia bazarów, ale bez skutku. Mimo wezwania, w którem szach grozi właścicielom sklepów, konfiskatą ich mienia w razie, jeżeli sklepów nie otworzą, sklepów nie otwarto. W dniu 15 b. m. aresztowano przewódcę nacjonalistów, Sulejmana. Spodziewane są dalsze aresztowania. Siły partji parlamentarnej słabną.

— Petersburg. Źródła urzędowe donoszą, iż sprawa o zabójstwo przez koczowników perskich na granicy kaukaskiej rotmistrza straży pogranicznej, Dwojegłazowa, oraz kilku żołnierzy straży pogranicznej, uznana została przez namiestnika Kaukazu za zakończoną. Główne punkty warunków, podyktowane przez jenerała Snarskiego zostały s ełnione przez koczowników, oddział więc karny zakończył swoje zadanie, i namiestnik Kaukazu zarządził powrót jego do Tyflisu. Główniejsze zaś warunki były: Koczownicy oprócz zażądanych rb. 50,000 złożyli jeszcze rb. 14,000 i pozostała jeszcze do odbioru tylko pewna kwota, której egzekwowanie odłożono jeszcze na rok. Rząd perski zaś zawiadomił kategorycznie, iż zabójcy Dwojegłazowa już zostali ujęci i będą ukarani. Konsul rosyjski w Ardebilu ma pilnować wykonania wyroku.

Sprawa marokańska. Z Tangeru donoszą, że Mulej Hafid rozkazał aresztować i wtrącić do więzienia dowódzcę wojska sułtana Abdula Azisa, Buchtę Ben Bagdadiego, oraz brata jego, majątki zaś ich skonfiskować na rzecz państwa.

Subhasty.

Dnia 22 czerwca na sądzie w Poznaniu o godz. 9 posiadłość zapisana Poznań-Wilda nr. 73 Robert Hildebrandt w obszarze 26,63 ar.

Dnia 22 bm. na sądzie w Szubinie o godz. 10 posiadłość zap. Netzwalde (Rynarzewo) nr. 378, Ferdinanda Kietzmanna w obszarze 39,40 ar.

Dnia 22 bm. na sądzie w Kościanie o godz. 9 i pół posiadłość zap. Wielichowo nr. 26 Wacława Kawczyńskiego w obszarze 22,00 ar.

Dnia 22 bm. na sądzie w Rogoźnie o godz. 9 i pół gospodarstwo zap. Gross-Kroschin (W. Krosiny) Jakoba Siodły, w obszarze 5,13,77 ha.

Dnia 22 bm. na sądzie w Bydgoszczy o godz. 11 obsada zap. Netzort nr. 31, Max Marcusa, w obszarze 1,08,30 hektarów.

Dnia 22 bm. na sądzie w Witkowie o godz. 10 i ćwierć gospodarstwo zap. Lubochnia nr. 32 Franciszka Kierstana w obszarze 24,69,45 ha.

Dnia 23 bm. na sądzie w Toruniu o godz. 10 posiadłość zap. Zadrosz nr. 1 i Rohrmühle nr. 15 Tomasza Nowickiego w obszarze 8,10,16 ha.

Dnia 23 bm. na sądzie w Bydgoszczy o godz. 10 i pół obsada zap. Grünberg (dawniej Strzelewo) nr. 10 H. Lindemanna w obszarze 3,64,27 ha.

Dnia 23 bm. na sądzie w Wolsztynie o godz. 9 obsada zap. Obra nr. 420 488, 514 Jana Mańczyńskiego w obszarze 3,37,04 ha.

Dnia 23 bm. na sądzie w Szamotułach o godz. 9 i pół obsada zap. Peterawe nr. 120 Augustyna Hoedt w obszarze 1,45,17 ha.

Dnia 23 bm. na sądzie w Odolanowie o godz. 9 rola i łąka zap. Odolanów nr. 27 Jadwigi Mielickiej i spadkob. w obszarze 6,29,69 ha.

Dnia 24 bm. na sądzie w Ostrzeszowie o godz. 10 gospodarstwo zap. Marienthal nr. 31 Karola Matysiaka w obszarze 19,55.53 ha.

Dnia 25 bm. na sądzie w Lesznie o godz. 10 gosp. zap. Wolfskirch nr. 4 Christiana Lohmeyera w obszarze 22,18,56 hektarów.

Dnia 25 bm. na sądzie w Gnieźnie o godz. 10 posiadłość zap. Welnau (Kiszkowo) nr. 44 Agnieszki Schilf, w obszarze 75,10 ar.

Dnia 25 bm. na sądzie w Kościanie o godz. 9 i pół gospodarstwo zap. Zadory nr. 13 Jakoba Łuczkowskiego w obszarze 4,32,20 ha.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 20-go czerwca 1908

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Wielkopolskie karty z pelikanem** sztuka 10 fen. są do nabycia wszędzie tam, gdzie się sprzedaje telegramy gratulacyjne.

* **Poseł do ludu polskiego.** Abonentów na prowincji prosimy, by się po „Posła“ zwracali bezpośrednio do administracji Katolika (Bytom — O.|Schl.) Administracja pisma naszego sprzedawać będzie „Posła“ tylko odbiorcom na miejscu.

* **Od 15 do 25 bm.** listowi odbierają przedpłatę na pisma. Najlepszy, najwygodniejszy i najpewniejszy to sposób zamawiania pism, gdyż na pewno zwłoka w od-

Jakób bez skazy.

22

Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

VIII.

Więc to on?

Pan Jarilot powrócił do biura, gdzie oczekiwał już Jakób Varlay.

Młody człowiek trzymał w ręku chustkę, którą ocierał łzy. Deszedłszy do miejsca, z którego uprzątnięto trupa, lecz pozostawiono strugę krwi, zatrzymał się i zapytał:

— Więc to tu zapewne?

— Tak, to jego krew.

Varlay zdjął kapelusz i przez chwilę spoglądał na straszną plamę.

Pan Jarilot, stojący o kilka kroków, wpatrywał się w niego badawczo. Pragnął on przekonać się, jaki skutek te lady zbrodni wywrą na tego, którego mią obwiniano.

— Przebacz mi, mój dobroczyńco!.. rzekł przekraczając strugę krwi, jak y przechodził przez mogiłę.

Pan Jarilot stał w głębi zwrócony i do okna, chciał bowiem, aby padające na twarz badanego, dozwoliło mu widzieć najmniejsze wzruszenie. Przywiązywał on wielką wagę do pierwszego wrażenia, jakie sprawiał na nim człowiek, którego miał badać. Od tego czynił zależnym kierunek śledztwa i rzadko się zdarzało, by powzięta naprzód opinja zawiodła go.

Jakób wydał mu się zupełnie naturalnym, przejęty smutkiem głębokim prawdziwym, bez jakiejkolwiek przesady. To naturalne zachowanie się młodego człowieka, jego twarz otwarta, wzrok uczciwy, czysty, wskazujący duszę nie mającą nic do ukrycia, zawiodły trochę komisarza policji. Znając go tylko ze słów pani Bertin, wyobrażał go sobie inaczej. Spodziewał się ujrzeć oblicze inne.

Ale tak często zdarzało mu się widywać największych zbrodniarzy, przybranych w maskę naturalności i uczciwości, iż sądził, że i teraz może zachodzić podobny wypadek. Postanowił więc nie iść za pierwszem wrażeniem i postępować z Varlayem jak z człowiekiem bardzo zręcznym.

— Nie potrzebuję zapewne zawiadamiać pana, że pan Bertin wczoraj wieczorem został zamordowany. Znaleźliśmy nadto drzwiczki kasy otwarte.

— Kasa była otwarta! — zawołał Varlay.

— Tak. Z morderstwem prawdopodobnie łączyła się kradzież.

— Kradzież!... powtórzył kasjer — kradzież... depozyt pana Castillaca!

— Czy może mi pan powiedzieć, co zostało zabrane?

— W tej chwili.

Varlay podszedł do kasy i jednym rzutem oka przebiegł przedziałki, na których rozłożone były rulony złota, srebra i paczki biletów bankowych.

— Nic nie zostało skradzione z tego wszystkiego — rzekł odwracając się do komisarza — co wczoraj wieczorem obliczyłem i włożyłem przed zamknięciem kasy. Kwoty, które zazwyczaj pozostawiamy na wypłaty ranne, zostały nienaruszone.

— Więc niczego nie brakuje? — zapytał pan Jarilot.

— W tej chwili panu powiem.

Dotknął palcem guzika metalowego i w tej chwili podniosło się sekretne wieczko w skrzynce kasowej.

— Niema! — zawołał! — Tego właśnie się obawiałem!

— Co zawierał w sobie ten przedział?

— Depozyt komendanta Castillaca.

— Z czego on się składał?

— Z ośmdziesięciu paczek po dziesięć tysięcy franków w biletach tysiąc frankowych, związanych przez pana Bertina i otoczonych dwiema przepaskami zapieczętowanemi.

— Czy to te przepaski? — zapytał komisarz, pokazując znalezione na posadzce przed kasą.

— Te same.

Pan Jarilot umilkł i chwilę się namyślał.

— Kto wiedział o depozycie pana Castillaca? — zapytał następnie.

— W chwili gdy komendant wręczał pieniądze panu Bertin, w gabinecie znajdowali się pani i panna Bertin, oraz margrabia de Montgerbois.

— A pan Maurycy Bertin czy wiedział, że w kasie znajduje się taki depozyt?

— Gdy kładłem pakiet do kasy, znajdował się wówczas w biurze.

— Nie wiesz pan, czy pan Maurycy Bertin miał tego wieczora pieniądze?

Usłyszawszy te słowa, kasjer wyprostował się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

bieraniu nie nastąpi; później zgłaszającym się poczta nie dostarcza początkowych numerów. Zwracamy zarazem uwagę, iż z „Wielkopolaninem“ można abonować „Pasiekę“ pismo dla pszczelarzy. Kto chce abonować „Pasiekę“ razem z „Wielkopolaninem“, to niech zażąda na poczcie „Wielkopolanina“ Ausgabe B i płaci wtedy 1,50 mk., cena „Wielkopolanina“ bez „Pasieki“ wynosi 1,20 marek. — „Pasieka“ jest jedynem pismem zawodowem w całej Polsce i każdy, który hoduje pszczoły, powinien ją abonować, bo to mu się opłaci stokrotnie. Wielkie zyski można osięgnąć ze sprzedaży miodu i wosku, gdyż na te produkta jest zbyt wielki. Każdy gospodarz, każdy ogrodnik, każdy właściciel ziemski powinien hodować pszczoły — a przekona się wkrótce, jaki mu zysk przynosić będą. W początkach lipca dołączymy dla wszystkich naszych abonentów ciekawą książkę **„O słynnym czarodzieju Twardowskim“** z pięknemi obrazkami znakomitego naszego malarza Juljusza Kossaka. — Nie wątpimy, iż czytelnicy nasi zjednywać nam będą nowych abonentów, gdyż wiadomo, iż tych kilka trojaków wydanych na zaprenumerowanie gazety, sowicie się opłacą. Zachęcać również należy ludzi, którzy dotychczas żadnego pisma nie czytują do zapisywania gazet, — gdyż tym tylko sposobem można doprowadzić do prawdziwej oświaty i dobrobytu, gdy każdy czytywać będzie gazetę polską. Dzisiaj w każdym domu polskim powinna być gazeta polska, a to ze względu na wywłaszczenie i zakaz mówienia na zebraniach i wiecach po polsku. Zakneblowali nam usta, zaczną nas niebawem wyrzucać z gleby ojczystej — a więc pozostały nam jedynie dom i pisma polskie, w których pielęgnować możemy język nasz ojczysty. A więc do czynu, niech każdy z dotychczasowych naszych abonentów zyska nam jednego przynajmniej przedpłaciciela!

* **Na czas wielkich wakacji** przyjmują w dalszym ciągu za pośrednictwem X. prob. Świdzińskiego z Nietrzanowa: pp. Szydłowski z Murzynowa leśnego 1 chłopca, Szydłowski z Brodowa 2 dziewczynki, Zajdowicz z Murzynowa leśnego 1 dziewczę, Zalaś z Grójca 2 chłopców. — Pani hr. Skórzewska z Czerniejewa 4 dziewczynki, mistrz rzeźnicki p. Michał Drochowski z Murowanej Gośliny 2 dziewczęta. — Razem mamy 187 miejsc, a zgłosiło się do nas o wysyłkę 1140 dzieci. — Upraszamy o jak najspieszniejsze zgłoszenia, ponieważ od rozpoczęcia wakacji dzieli nas już tylko dni kilkanaście.

Za Zarząd
„Stelli“ Tow. Kol. W. k. i St. Sanit.
Hr. Engestroem, prezes. Walery Łebiński, sekretarz.

* **Otwarcie wystawy przemysłowej w Poznaniu** nastąpi dnia 28 czerwca r. b. punktualnie o godz. 12 w południe na Wzgórzu św. Łazarza. Bilety wstępu unormowano jak następuje: Dla pojedyńczych osób: w dniu otwarcia i zamknięcia po 1 mk.; w dni powszednie podczas koncertu 50 fen. — bez koncertu 30 fen. Na cały czas wystawy: dla rodzin po 4 mk.; dla pojedyńczych osób po 2 mk. Dla dzieci do lat 14 w dniu otwarcia i zamknięcia 50 fen., w dni powszednie podczas koncertu 25 fen. — bez koncertu 10 fen. Dla Towarzystw od 10 osób począwszy: z wyjątkiem dnia otwarcia i zamknięcia po 25 fen. — Względem biletów prosimy uprzejmie zgłaszać się do skarbnika komitetu p. Wł. Bąkowskiego firma J. Eichstaedt Poznań-Bazar, który wydaje również bilety dla wystawców. Równocześnie upraszamy pp. wystawców o złożenie w sekretarjacie dokładnych spisów okazów wystawowych wraz z podaniem wartości celem zabezpieczenia od ognia. — Niniejszem zapraszamy szan. Publiczność i Towarzystwa do jak najliczniejszego zwiedzenia wystawy.

Komitet wystawy przemysłowej.
Prof. dr. A. Drygas, prezes, Rycerska 33. Fr. Kaczmarek, sekret. Zamkowa 4.
Wł. Bąkowski, skarbnik (firma J. Eichstaedt) Bazar.

* **Wdowa** po nauczycielu ludowym pragnie zakupić w Poznaniu interes wiktuałów, aby tym sposobem zarabiać na życie. Na nabycie tego składu potrzeba jej 500 mk., ponieważ zupełnie nie posiada majątku, udaje się z gorącą prośbą do zamożnych nauczycieli o udzielenie jej pożyczki zbiorowej. — Zgłoszenia w tej sprawie przyjmuje nasza Eksp. ul. Posadowskiego 39.

* **Opisy nadużyć** przy wyborach prosimy przesyłać powiatowym komitetom wyborczym lub do Biura Informacyjnego Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego. Redakcje pism naszych uprasza się o nadsyłanie niżej podpisanemu opisów nadużyć w oryginale do wyłącznego i dyskretnego użytku posłów naszych. Odnośne wycinki z gazet są niewystarczające.

Dr. Tadeusz Jaworski,
Poznań—Posen.

* **W sprawie orkiestry** Towarzystwa Muzycznego. Już kilka razy przypisywano złą grę muzyków na zabawach orkiestrze Towarzystwa Muzycznego, gdy tymczasem taż orkiestra na owych zabawach nie grała wcale. Aby więc zapobiedz wszelkim nieporozumieniom i niesłusznym zarzutom, które dyskredytują orkiestrę Towarzystwa Muzycznego, donosimy Szanownej Publiczności, że jej kapelmistrzem jest obecnie p. Antoni Szał, ulica Następcy tronu nr. 16. Zarazem pozwalamy sobie przypomnieć, że Towarzystwo Muzyczne utrzymuje od lat kilku z wielkim trudem orkiestrę ze składek ludzi dobrej woli i to w tym celu, aby tak teatr nasz, jak nasze Towarzystwa miały dobrą swojską muzyke. Że zaś ta jedyna w Poznaniu, z zawodowych muzyków składająca się orkiestra polska coraz większe robi postępy, przyznać chyba musi każdy człowiek nieuprzedzony. Są jednak ludzie, którzy żądają od niej doskonałości. Do takiej doskonałości doprowadzić ją jest właśnie celem i usilnem staraniem Zarządu Towarz. Muzycznego, ale na to potrzebuje większych funduszy, aniżeli posiada obecnie. Zamiast więc krytykować, co rzecz łatwa, niechaj każdy zajmie się szczerze i ochotnie naszą orkiestrę poprze, a przyczyni się do jej rozwoju, bo to przecież instytucja narodowa, niechaj we własnem kółku przyjaciół i znajomych budzi zainteresowanie się nią, niechaj sam przystępuje do Towarzystwa Muzycznego i innych do przystępowania nakłania i wogóle popiera usiłowania Zarządu Towarzystwa Muzycznego, który ciągle ma do walczenia z obojętnością, a niekiedy z wyraźną niechęcią i co za tem idzie, z brakiem funduszy, paraliżującym jego najlepsze chęci. — Oby i w tym względzie hasłem naszem było „Viribis unitis!“ W imieniu Zarządu

Prof. dr. Stanisław Karwowski,
ul. Ogrodowa nr. 11.

* **Z poznańskiej rady miejskiej.** Na środowem posiedzeniu przechodziły wszystkie obrady bez opozycji w myśl uchwał komisji finansowej i magistratu. Odczytano telegram cesarza Wilhelma II jako odpowiedź na wysłane powinszowanie z okazji 20-letniego jubileuszu panowania. Nadburmistrz zawiadomił, iż ministerjum w Berlinie nie nadesłało jeszcze pozwolenia na zaciągnięcie przez miasto 26-miljonowej pożyczki. Radny p. Offierski referował w sprawie usunięcia zużytych zbieraczy nieczystości z kanalizacji, wnosząc o wydanie prac tych drogą submisji. Inne sprawy były mniejszej wagi.)—(Wystawę przeciw alkoholowi przy ulicy Hardej zwiedziło do piątku przeszło 10 tysięcy osób Wystawę tę przedłużono do wtorku, dnia 23 bm.)—(W czwartek po południu wzięto do lazaretu miejskiego robotnicę Marją Skowrońską, mieszkającą przy ul. Rycerskiej nr. 36, gdyż dostała nagle pomięszania zmysłów.

* **Towarzystwo** gimn. „Sokół“ w Poznaniu bierze w niedzielnej farnej procesji udział ze sztandarem. Punkt zborny o godzinie 8 i pół przed gmachem rejencji przy ul. Gołębiej. Szan. druhów uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

* **Towarzystwo personału żeńskiego** obchodziło w czwartek uroczystość uczczenia najgorliwszych członków swej kasy oszczędności. Przy tej okazji dwie panienki wspaniałemi obdarzył zarząd podarkami, bo jednej ofiarował dzieła Orzeszkowej, drugiej bilet wolnej jazdy do Krakowa. Podarki te rozłożono na pięknie udekorowanym kwiatami stole a serdecznymi słów kilka na temat: „oszczędnością i pracą ludzie się bogacą“ przemówiła p. radcz. Cichowiczowa, zachęcając do coraz liczniejszego wstępowania do kasy oszczędności Tow. personału żeńskiego. Dla większej łączności i zachęty członków oszczędnych odbyła się dla nich kawka bezpłatna na ogrodowej sali Domu Przemysłowego w niedzielę, na której szczerze i serdecznie przy śpiewach i deklamacjach bawiono się do godziny 8-mej wieczorem.

* **Zlot „Sokoła“** (okręgi 1—6 i 8) — który miał się odbyć w Poznaniu w końcu czerwca, został przez policją poznańską zakazany. Jeżeli zażalenie nie odniesie skutku, zlot odbędzie się w Galicji.

* **Główna.** Przy kąpaniu utonął 15 letni syn wdowy, właścicielki domu. — Ciała dotąd nie wydobyto z wody.

* **Czerniejewo.** Rada miejska odrzuciła podany wniosek o utworzenie obowiązkowej straży ogniowej.

* **Niemieckiej kasie pożyczkowej** w Gnieźnie niezbyt się powodzi. W ubiegłym roku miała 4,900 mk. straty, aktywa wynosiły 38.900 marek, pasywa 43,000 mk. — Liczba członków spadła wobec tego z 84 na 77.

* **Bilety** czwartej klasy zostaną opodatkowane — ponieważ większa część podróżnych używa czwartej klasy. Natomiast obniżony zostanie nieco podatek od biletów innych klas.

* **Przeciw robakom** drzewnym w meblach doskonałym środkiem jest mięszanina składająca się z 5 gramów kwasu karbolowego w 100 gramach wody. Za pomocą małej olejarki, używanej zwykle do maszyn do szycia, wlewa się ten płyn w otwory i dziurki w drzewie, a po kilkarazowem powtórzeniu niszczą się robaki i ich zarodki. Można także ze skutkiem używać naftę lub terpentynę

* **Chrzest pruski** przyjął robotnik Herman Franciszek Żuchelkowski z Izabeli w Szubińskiem. Nazywa się teraz wraz z rodziną „Ziemke.“

* **Worek z pieniędzmi** znalazły pod Trzemesznem dzieci idące do szkoły. Były w nim trzy 100 markówki oraz 27 marek w srebrze. W swej prostocie podzieliły się dzieci niebieskiemi papierkami, a 1 chłopiec swój papierek porzudził na drodze, ponieważ był brudny. W szkole dzieci oddały nauczycielowi znalezione monety, lecz o 100 markówkach dowiedział się tenże dopiero przez przypadek; jeden z chłopców miał banknot w książce, co nauczyciel spostrzegł. Znaleziono także 100 markówkę porzuconą na drodze, lecz właściciel dotąd po pieniądze się nie zgłosił.

* **Proces prasowy.** Redaktor odpowiedzialny „Gaz. Grudziądzkiej,“ pan B. Szczuka, otrzymał zapozew w sprawie artykułu o kołtunie. Uwagami czuł się dotkniętym landrat starogardzki i stawił wniosek o ukaranie.

* **Kościan.** W roku 1906 odbył się w Kurzejgórze zlot „Sokołów,“ który policja rozwiązała. Teraz skazał sąd ławniczy kupca p. Stefana Soborskiego na 100 mrk., pp. Skorackiego i Andrzejewskiego na 6 marek kary pieniężnej, a jednego oskarżonego sąd uwolnił.

* **Pakość.** Walkę o raki stoczyli między sobą robotnicy i koloniści, 5 robotników z Radłowa, łowiących jeziorze raki, otoczyli ze wszystkich stron koloniści. Większa część jednakowoż przemocą wydobyła się z matni, tylko jednego koloniści pochwycili. Pochwycony wydał wszystkich swych towarzyszy.

* **Kamienica.** Izba karna w Kamienicy (Chemnitz) skazała adwokata Seilera na trzy lata więzienia i 5 lat utraty praw honorowych za sprzeniewierzenie, fałszywe bankructwo i inne manipulacje.

* **Śmierć dwojga dzieci w wannie.** Dwoje dzieci robotnika Ackermanna w Berlinie z Eylauerstrasse 10 i 4-letnie dziewczątka, kąpały się bez dozoru w łazience, znajdującej się w suterenach tylnego domu. Gdy dzieci nie powracały, poszła gospodyni ojca (matka opuściła rodzinę niedawno temu) zajrzeć do łazienki, lecz zastała ją z wewnątrz zamkniętą. Otworzono drzwi przemocą i znaleziono obie dziewczynki w wannie nieżywe. Wszelkie próby przywrócenia ich do życia okazały się bezskutecznemi.

* **Gliwice.** Usiłowane samobójstwo z powodu karciarstwa. Pewien tutejszy młody człowiek, który zgrał się okropnie w karty, pootwierał sobie żyły, ażeby w ten sposób skończyć. Musiano zawezwać pomocy lekarza. Nieszczęśliwy znajduje się chwilowo w lazarecie miejskim.

* **Wyrcburg.** W przepełnionem zakładzie dla obłąkanych we Wernech zagnieździły się suchoty, zaszło już kilka wypadków śmierci.

* **Brzeźno.** Wielkiego psa morskiego zauważono w niedzielę wieczorem krótko po zachodzie słońca w pobliżu Brzeźna. Kilka łódek urządziło pościg za nim, nie zdołało go jednak przytrzymać.

* **Lębork** na Pomorzu. W tutejszej fabryce zapałek wybuchł w sobotę pożar, ale na szczęście spostrzeżono go tak wcześnie, że powiodło się przeważną część głównych budynków ocalić od zguby. Pożar powstał wskutek własnego zatlenia się materjałów palnych.

* **Gota.** Zastrzelił się tutaj saski generał-lejtnant von Milkau, były komendant pułku ułanów. Jak się z listu pisanego do żony wykazało, uczynił to z powodu choroby sercowej, która mu życie sprzykrzyła.

* **Sopoty.** Goście z Królestwa, jak się zdaje, nie przybyli w tym roku dotąd tak licznie jak po inne lata, to też skutki już się pojawiają, bo ogłoszono nad majątkiem aż 8 właścicieli domów subhastę.

* **Kalendarz.** Niedziela, d. 21 czerwca rb.: Alojzego Gonz. Wschód słońca godz. 3, min. 39, zachód ogodz. 8, min. 24.

Poniedziałek, dnia 22 bm. Paulina b.

Papierosy Oświata

na 1 ½ fen. sprzedaż są doskonałe.
Do nabycia w każdym lepszym interesie.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Kat. Tow. Robotników polskich przy Farze, z powodu procesji Bożego Ciała, dopiero za tydzień, dn. 28 bm. o godz. 5.

— Polsko-katol. Tow. Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w niedzielę dnia 21 b, m. po poł. o godz. 2 i pół na sali Domu ś. Józefa. Tego dnia rano o godz. 8 wspólna Komunja św.

— Tow. Przemysł. w Jerzycach w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu p. Marcinkowskiego.

Od Ekspedycji.

— Panu D. T. Trzemeszno. 1 razowe ogłoszenie 1,50 mk., 3 razowe 4,00 mk.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 19 czerwca 1908 r.
(Urzędowe sprawozdanie miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

	Za 100 kilogramów: towar piękny	średni	pośled.
Pszenica	21,70	20,80	20,—
Żyto	17,50	16,40	14,80
Jęczmień	15,	13,90	13,—
Owies	15,30	14,60	14,20

Poznań, 19 czerwca rb.
(Urzędowe sprawozdanie targowe miasta Poznania podług zestawienia policyjnego.)

Inne artykuły:		Cena najwyższa m.	najniższa m.	przeciętna m.
Słoma snopkowa za 100 kg.		5,—	4,—	4,50
Siano	„	5,—	4,40	4,70
Groch na paszę	„	—,—	—,—	—,—
Ziemniaki	„	3,60	3,20	3,40
Wołowina (od łopatki za 2 kg.		1,40	1,20	1,30
Wołowina (od brzucha	„	1,30	1,10	1,20
Wieprzowina	„	1,60	1,40	1,50
Cielęcina	„	1,60	1,40	1,50
Skopowina	„	1,80	1,60	1,70
Słonina	„	1,60	—,—	1,60
Masło	„	2,60	2,40	2,50
Łój wołowy	„	1,—	0,80	0,90
Jaja	za kopę	3,20	3,—	3,—

Wrocław, dnia 18-go czerwca 1908 r.

	dobry tow. najw. cena mr.	średni tow. najn. cena mr.	pośl. towar najw. cena mr.	najn. cena mr.	najw. cena mr.	najn. cena mr.
Pszenica biała	21,60	21,—	20,90	20,—	19,90	18,50
„ żółta	21,50	20,90	20,80	19,80	19,—	18,40
Żyto	18,40	17,80	17,70	17,30	17,20	16,30
Jęczmień	15,—	14,80	14,70	14,40	14,30	14,—
dla brow.	17,—	16,50	16,40	15,50	—,—	—,—
Owies	15,5	15,—	14,90	14,40	14,30	13,50
Groch Wikt.	24,—	23,—	22,—	21,—	20,—	19,—
Groch mały	20,50	20,—	18,80	17,80	17,—	16,50

Bydgoszcz, dnia 18-go czerwca 1908. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica niezm., nieper. najmniej 128 funtów holend. wagi 218 mk., gorszy gatunek niżej notowania. — Żyto niezmien., dobre, zdrowe, najmniej 121 funtów holenderskiej wagi 178 marek, najmniej 118 funtów holenderskiej wagi 186 marek, lżejszy gatunek —00— marek. — Jęczmień dla młynarzy 136—140 marek. — Jęczmień dla browarów 146—154 marek. — Groch na paszę 167 do 178 marek, do gotowania bez interesu. — Owies 139—149 marek. Ceny ustanowiono loco Bydgoszcz.

Berlin, dnia 17-go czerwca 1908 r. Targ na bydło. Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

Cielęta.
a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta, ważące żywo najmniej 220 funtów - - - 9 —94
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka - - - - - - - - - - - - - 75—82
c) gorsze cielęta od cycka - - - - - - 50—65

Owce.
a) najlepsze jagnięta i młode skopy tuczne najmniej 25 funtów żywej wagi - - 78—80
b) lżejsze jagnięta i starsze skopy tuczne 69—72
c) miernie żywione skopy (braki) - - - 58—63

Swinie.
a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stara, żywej wagi - - 58
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem ważące żywe przeszło 180—220 funtów - - - 55—57
c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi - - - - - - - - - - - 54
d) świnie rozwinięte małe - - - - - - —50—
e) maciory - - - - - - - - - - - —

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcja żadnej odpowiedzialności.

Fabryka papierosów i tureck. tytniu „WULKAN“
I. F. J. Komendziński w Dreźnie
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytonie, które we wszystkich głównieszych sklepach tabaki są do nabycia

Co jest Popas?

†

W środę dnia 17 bm. o godz. 9 wiecz. zasnął długoletni członek Towarzystwa naszego ś. p.

Stanisław Nawrocki.

Pogrzeb odbędzie się dziś w sobotę dnia 20 o godz. 7 wiecz. O liczny udział członków w pogrzebie uprasza

Zarząd Cechowego Towarzystwa Murarzy w Poznaniu. 3108

DOM

w rynku w mieście, w Księstwie, w którym się piekarnia i handel kolonialny znajdują jest do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkop. pod nr. 2994.

Mam zamiar sprzedać moją piękną 3072

posiadłość

w Księstwie Poznańskiem 900 mórg, z polowaniem, w pobliżu miasta za tanią cenę 175,000 mk. przy wpłacie 20—30,000 mk. Znaczek na odpowiedź.

Adolf George, Sprottau.

Mam na sprzedaż nowy

DOM

pod dachówką masyw z 6 mieszkaniami do tego 3 morgi ogrodu chlew i stodołka odpowiednie dla urzędnika, szkoła i kościół w miejscu, do stacji kolejowej 1 kilom.

Józef Jagielski, Nekla Kr. Schroda. 3092

Restauracya

z ogrodem w Poznaniu w dobrym biegu, jest z pow. innego przedsiębiorstwa do nabycia. Kapitału potrzeba 1,500 mk. Zgłosz. piśm. do eksped. Wielk. pod nr. 3083.

Szafy żelazne

do pieniędzy nowe i używane wszystk. wielkościach bardzo tanio poleca 3086

N. FRIEDEBERG,

u. Fryderykowska nr 13.

Baczność!

Bardzo korzystne kupno.

Dwa piękne

GOŚCINCE

jeden w małem mieście drugi na wsi, są wskutek choroby właśc. zaraz tanio na sprzedaż. Spieszne piśmienne zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkop. pod nr. 3104.

WIATRAK

dwugankowy z dobrem mlewem z żaluzją do tego. 8 mórg ziemi z odpowied. masyw. nowemi budynkami także i bez wiatraka jest do sprzedania z pow. choroby właściciela. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkop. pod nr. 3095.

Zupełna wyprzedaż

z uzupełnieniem towarów aby **jak najprędzej uprzątnąć** sprzedają **za bezcen**

futra, towary futrzane, garderobę męzką, ubiorki dla chłopców i dzieci, towary srebrne i złotnicze, zegarki, pierścionki brylantowe, meble, lustra, regulatory, dywany i obrusy poleca

Israela Lombard Poznań 3103 **Stary Rynek 7** I p.

Co jest Popas?

Wystawa Przemysłowa

3089

w Poznaniu

:: otwartą zostanie ::

dnia 28 czerwca r. b.

o godz. 12 w południe

na Wzgórzu św. Łazarza.

Komitet Wystawy.

Parcelacya!

w środę dnia 24-go czerwca br. od południa godz. 1. począwszy będę sprzedawał w całości lub częściowo na miejscu **gospodarstwo Wojciecha Volkmanna** około 150 mórg **w Wielkiem Łącznie** (Gross Lenschetz) stacya Kwilcz resp. Wielkie Chrzypsko. Zamierza się urządzić z tej posiadłości: a) około 60 mórg wielkie i b) 32 morgi wielkie gospodarstwo przy wpłacie 10,000 mk. względnie 6,000 mk. Rola jest bez wyjątku pod koniczynę w wysokiej kulturze. 3073

Międzychód w czerwcu 1908.

Oscar Hoese,

INTERESPARCELACYJNY.

Baczność!

Fortepian

będzie sprzedany przez komornika przy Tamie Garbarskiej 26 **w wtorek 23 bm.** w lokalu. Amatorzy albo kto potrzebuje mogą go sobie przed sprzed. zobaczyć.

Kowal

samotny potrzebny zaraz. Młyn wodny i parowy Hammer p. Głowno. 3110

Popas

jest prawnie zastrzeżony najnowszy i najlepszy środek do **tuczenia świń.** Przez **regularną** domieszkę **Popasu** do każdego żarcia utuczą się świnie bardzo szybko i są odporniejsze na każdą chorobę, przez co wydatek na **Popas** stokrotnie się powraca. — **Wyrób chemicznej fabryki M. KLAROWICZ,** **Poznań, Plac Piotra 2.** — Telefon 80. — Pierwsza sprzedaż na Przemysłowej Wystawie w Poznaniu. (Otwarcie wystawy 28 czerwca r. b. na Wzgórzu św. Łazarza). 3111

!!Rzeczywiście najtańsze źródło zakupu!!

Skład rytowniczy!

St. Mańczak

złotnik i jubiler fachowy

poleca po cenach nizkich

wyroby złote, srebrne i doublé:

broszki, kolczyki, bransoletki, pierścionki, zegarki, łańcuszki, tace, łyżki, noże, widelce i t. d.

Największy zakład złotniczy

o sile elektrycznej w Poznaniu i Księstwie, istniejący już od roku 1891

Poznań, ul. Berlińska nr. 7.

Telefon 640. 7032

Reparacye szybko i tanio!

Usługa rzetelna! **Wybór ogromny!**

Radykalne tępienie wąsionek

osięga się przez

Dreschera patent. maszyną „Apollo„ do desinfekcjonowania i tynkowania.

Największa działalność! Najintenzywniejsza praca!

Szybko dostarcza generalny zastępca

Max Kuhl, Poznań O 1, **fabryka maszyn.** 3084

Kanapa, 2 fotele i biurko

są tanio na sprzedaż. 3094 ul. Zielona nr. 3 III p. na lewo.

Św. Marcin 63 I piętro

3 pokoje i kuchnia

miesięcznie 49 mk. do wynajęcia, także jedna stajnia dla konia.

Co jest Popas?

Orzeźwij się!

Reichel'a ekstrakty syropu owocowego

które zawierają zupełnie **naturalny** aromat świeżych owoców, **prawdziwy smak owocowy,** jak **malin, wisien, porzeczek, cytryn, limetta, grenadyn, orange i t. d.**

1 oryginalna butelka wyda 5 funtów najdelikatn. syropu limonadowego i kosztuje tylko 75 fen.

Pół butelki na próbę 40 fen.

Zatem oszczędność jest nadzwyczajna!

1 funt zupełnie gotowego wynosi mniej więcej **25** fen.

„Florosa" wyborna nowość do zupełnie łatwego przyrządzania **miodu** w gosp. domow.

Zastąpienie miodu pszczelego, niedoścignione w smaku i aromacie. — Rzetelny i naturalny bardzo zdrowy środek pożywno-spożywczy, w zupełności zadziwiający, w dotąd nieznanej dobroci!

Jedna próba przekonywa na zawsze!

Paczka **45** fen.

Otto Reichel, Berlin SO., Eisenbahnstr. 4

Największa specyalna fabryka w Niemczech.

Strzedz się przed naśladownictwami i brać tylko Reichela esencye jedynie **prawdziwe** z marką **„świeca w sercu".**

Wartośc. książeczka **„Destylacya w domu"** **Gratis!** setki wypróbow. recept do samoprzyrządzania koniaków, rumów, likierów bezalkoholowych napoi itd.

Sprzedaż w znanych, przez moje godła oznaczonych drogeryach, gdzie nie do nabycia, wysełka wprost z fabryki.

W Poznaniu do nabycia: J. Czepczyński, Stary Rynek 8, A. Pfeiffer, ul. Książęca 34, H. Głowacki, ul. Głogowska 96, E. Koblitz, ul. Zamkowa 8, Otton Mutschall ulica Fryderykowska nr. 31. 3034

Handel kolonialny wikt. z maglą w dobrem biegu jest zaraz do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli

A. Grzegorczyk, piekarz Wielkie Garbary 37. 3107

Łąkowa ulica 15

4 pokoje i kuchnia na I piętrze za 600 mk. do wynajęcia. Bliższe szczegóły tamże I piętro na prawo

---

Licytacya inwentarza.

W czwartek dnia 25-go czerwca 1908 począwszy od godziny 9-tej przed południem sprzedane będą w drodze licytacyi na podwórzu folwarku **Dachowy** poczta Dachowo pow. Sremski stacya koleji Dachowo żywe i martwe inwentarze jako to: 3078

26 koni,
8 źrebaków,
31 krów dojnych,
1 stadnik,
60 sztuk bydła młodocianego i kompletny martwy inwentarz.

Powózki czekać będą na stacyi Dachowo, na pociągi z Poznania o godz. 7,25 min., z Jarocina o godz. 6,18 min. rano.

Zarząd.

Choroby męzkie

i słabość nerwów. **Uwieńczony,** bardzo pouczający poradnik przez specjalistę Dr. med. **Rumlera,** zapobiegający i leczący wycięczenie **muzgu i krzyża pacierzowego,** jak również **nerwów płciowych,** skutków **rujnujących nerwy namiętności i ekscesów i wszystkich równomiernych tajnych cierpień. Dla każdego mężczyzny** prawdziwie nieoceniony, zdrowotnej korzyści. Za **mk. 1,60** w znaczkach pocztowych franko przesełа **Dr. Rumler** Nachf., **Genf 378** (Schweiz).

Przy ulicy Nowej są **3 pokoje i kuchnia** za 32,50 mk. do wyn. do zapyt. ul. Fryderykowska 2, I piętro.

Prymaner udziela lekcji. Oferty uprasza się przesłać do eksped. Wielkop. pod nr. 3085

---

2 domy

2-piętrowe, jeden nowy drugi stary, do tego ogród, są na sprzed. Zgłoszenia przyjmuje właściciel **Marcin Grzybek,** Rataje, (3102) p. Poznań.

Potrzebna od 1-go lipca 1908 inteligentna

gospodyni

z dłuższą praktyką do prowadzenia całego domu na wsi. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. 3099.

Zarząd leśny ordynacyi taczanowskiej **poszukuje**

młodego człowieka 3098

kawalera, obeznanego z leśnictwem. Zgłoszenia przyjmuje **Magdzinski,** Taczanow. Kopii świadectw nie zwraca się.

Gospodyni 3107

zwyczajna która się zna dobrze na wiejskim gospodarstwie a mianowicie chodowaniu drobiu i świń potrzebna na folwark, również porządna **służąca** potrzebna obie od 1-go lipca. Zgłoszenia do p. **Beutler,** Poznań — Posen, Neue Gartenstr. nr. 7. 3109

Szachtmistrzów

do drenowania na stałe zatrudnienie przyjmie 3113

K. Krzywoszyński, Poznań. św. Marcin 5.

Co jest Popas?

Co jest Popas?

Potrzebni od lipca: **Kucharz** ż. na 400 i dep. **gospodyni** na probostwo do księdza. Samodz. **gospodyni do dziedzica. Gospodynie** z got. do dworów i na folwarki. **Panna służąca** do hrab. **Praczka** dworska. **Pokojówki** dworskie. **Bona** freb. do 2 dzieci na 300 mk. **Nauczycielka egzam.** do 1 chłopca. **Kuchmistrzyni do hrabiny. Służący** kaw. na 400 mk. **Ogrodnik** żon. na 240 mk. i dep. **Służący** żon. na 400 mk. **Pisarz** gospod. na folwark. 3112

Pośred. posad „Stellenvermittler" **Franciszek Niedzielski,** Posen, Wienerstr. 6 pt. Telf. 1036.

Młodszego pomocnika

oraz **2 uczni** najchętniej zamiejscowych poszukuje zaraz do nowo otworzyć się mającego interesu kolon., win i cygar. **L. Kubacki** Poznań, ul. Kwiatowa 4.

Hygienische

Bedarfsartikel. Neuest. Katalog mit Empf. viel. Aerzte u. Prof. gratis u. fr.

H. Unger, Cummiwarenfabrik, Berlin NW., Friedrichstrasse 91/92.

Potrzebna natychmiast

kucharka

do zimnej kuchni, oraz **uczennica** do kuchni także **służący** domowy. 3090

Automat ul. Berlinska 6.

Do pracy w ogrodzie pod dyspozycyą pani potrzebny starszy skromny 3091

ogrodnik

lub sam. człowiek z ogrodn. obeznany. Zgłosz. pod adresem: **H. Szlagowska,** Drzonzgowo p. Briesen, Kr. Schroda.

Kowal

biegły w fachu kuciu koni i prowadzeniu młockarni parowej, znajdzie miejsce od 1 lipca rb. w

Dom. Runowie,

per Pierschno, stacja Dachowo.

Zgłoszenia piśmienne z nadesłaniem kopii świadectw. 3097

Potrzebni od lipca: **Pisarz** gosp. na 400 mk. **Sekretarz** dominialny. **Strzelec** kaw. wysokiego wzrostu. **Ogrodnik** żon. myśliwy. **Służący** kaw. myśliwy i **kamerdyner** żon. **Kowal** żon. **Kucharki i kuchmistrzynie, gospodyni** z got. zgrabna **pokojowa.** 3096

Pośred. miejsc, Stellenvermittler **Stanisław Tuczyński,** Posen, Ritterstr, 10, (Telf. 1644.)

Kilka robotnic

biegłych i porządnych znajdzie **stałe** zajęcie. 3093

Fabryka papieros. „Piast" w Poznaniu, plac Bernardyński 3.

Nauczycielka

z pozw. rejenc. **posz. posady.** Łaskawe of. uprasza pod adresem **Kosicka** Posen Gr. Gerberstr. 53.

Mam wielki wybór dobrych miejsc dla: **Kuchmistrzyń, bon frebl., gospodyń, kucharek, panien służących pokojowych, nianek, praczek.** Szukam **służących** kawal. **pisarzy** starszych 3101

Adr.: **Ant. Wesołowska,** Stellenvermittlerin Poznań-Posen, Wilhelmstr. 18 I. Telefon 1645.

Co jest Popas?

W piątek dnia 26 czerwca, rozpoczynam tylko raz do roku powtarzającą się

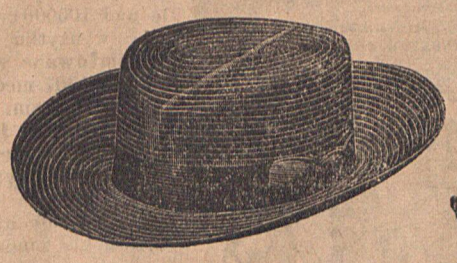
Wyprzedaż sezonową latowych towarów!

Zwracam uwagę na anons, który się w środę ukaże z niesłychanie taniemi cenami.

K. JGNATOWICZ, POZNAŃ.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.

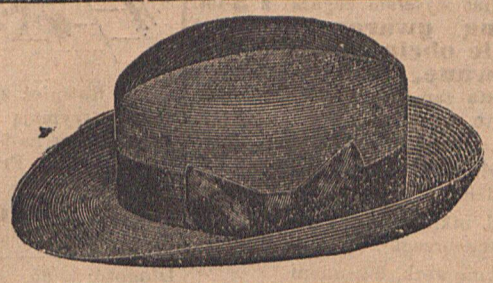
(Dodatek)



Kapelusze słomkowe
w najnowszych fasonach.

Panama od 8⁰⁰ M. do 60⁰⁰ M.

Parasolki Torebki damskie.



Cylindry	**Koszule kolorowe**
Szapoklaki	**Garnitury**
Czapki	**Kołnierzyki**
Krawaty	**Szelki**
Rękawiczki	**Skarpetki**
Kamizelki	**Portmonetki**
Parasole	**Walizki i derki**
Laski	**do podróży.**

poleca

w wielkim wyborze i tanich cenach

Telefon 1924. **W. Hahn** Telefon 1924.

2051

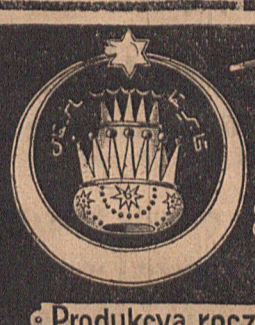
Poznań 55 Rynek

Kasa oszczędności
Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.

2666

Przyjmuję na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1 mk.** począwszy i płacą od **3** do **4 i pół proc.** wedle umowy

---



Papierosy z fabryki **SULIMA** są najlepsze.

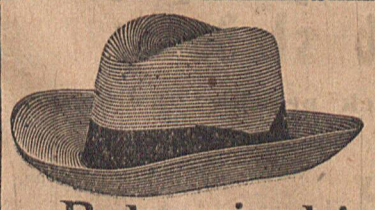
Produkcya roczna przeszło 250 milionów

Jedyna Jeneralna ajentura i główny skład

S. Zychliński

w Poznaniu. 50

Cygara w największym wyborze.



Kapelusze słomkowe
Kapelusze filcowe
w najmodniejszych fasonach

Rękawiczki, Czapki, Krawaty, Bieliznę i t. d.

poleca w największym wyborze

HURTOWNIE 2432 DETALICZNIE

C. ADAMSKI

Poznań — Bazar, ul. Nowa nr. 7|8
Telefon nr. 1237
Filia w Gnieźnie ul. Fryderyka nr. 5.

Bei dem im April 1908 stattgehaltenen öffentlichen Verkauf der in der **städtischen Pfandleihanstalt** verfallenen Pfänder hat sich für mehrere Pfandschuldner ein Überschuss ergeben, Die Eigentümer der Pfandscheine No. 17681 bis 23929 werden hierdurch aufgefordert, diese Überschüsse spätestens bis zum **1. August 1908** in der Pfandleihanstalt, Ziegen- und Schulstrassen-Ecke, gegen Quittung und Rückgabe des Pfandscheines in Empfang zu nehmen, widrigenfalls dieselben bestimmungsgemässig verfallen und die Pfandscheine für erloschen erachtet werden. 2136

Posen, den 15. April 1908.

Die Pfandleihanstalts-Deputation.



Włosy damskie w olbrzym. wyborze jako: warkocze od 2 mk. do 20 mk., podkładki od 30 fen. Podkładki z dług. włosami od 3 do 12 mk. i t. d. poleca

Stanisław Wenzlik,

6 razy premiow. w Paryżu, w Londynie i t. d.
Poznań
ul. Wilhelmowska 19
zwazać na nazwisko i nr. ulicy, aby zawodu uniknąć.

Zamówienia z prowincyi wykonuję odwrotnie, własne wyczesane włosy mogą być wypracowane.



Najstarsza i największa fabryka wózków dla dzieci w Saksonii i jedyna niemiecka, która pracuje wprost z rodzinami i przyśle Państwu kolorowy wspan. katalog.

Julius Tretbar, Grimma 477.

Bekanntmachung.

Die Mitglieder des Sterbekassen-Rentenvereins werden gemäss § 22 des Statuts zur Generalversammlung **Feitag, den 26-ten Juni 1908, abends 7 Uhr,** im Sale des **Hotel de Saxe,** Breslauerstrasse 15, eingeladen.

Tagesordnung:

1. Berichterstattung.
2. Annahme und Entlastung der Rechnung für 1907.
3. Vorlegung des Voranschlages für 1908.
4. Festsetzung der Dividende für 1907.
5. Wahl von drei Vorstandsmitgliedern.
6. Wahl von drei Stellvertretern.
7. Wahl der Rechnungs-Revisionskommission.

Posen, den 12. Juni 1908.

Der Vorstand. 3000

---

10 używanych kosiarek
Deeringa, Massey'a, Harris'a oraz innych
3 używ. rozm. drylowniki
3 używane gnojarki
1 lokomobila 8 P. S.
1 parowa maszyna

natychmiast z powodu braku miejsca **tanio** do sprzedania.

Max Kuhl
Poznań 2901
ulica Berlińska nr. 10.

Baczność!

Dla sprzedaj. interesy!
Dla sprzedaj. posiadłości!

Chce Pan szybko sprzedać?
Chce Pan rzetelnie sprzedać?
Chce Pan z dobrym zarobkiem sprzedać? to niechaj się Pan uda do najlepiej renomowanego otwartego towarzystwa handlowego.

Meckelburg i Sp
Centrala w Poznaniu przy ul. Wiktoryi nr. 3.
Odwiedzenie bez kosztów.
Telefon nr. 883.

Wyjątkowe polecenie

z **5**-cio letnią grarancyą.



Każdy otrzyma, komu jeszcze nie są znane dotąd moje sławne brzytwy **1 nóż na próbę, delikatnie ślifowany,** gotowy do użycia, w pochewce za **1 markę** (za zaliczką 20 fen. więcej).

Więcej jak 1 sztukę za tę cenę się nie oddaje.

— Tysiące uznań. —

Kompletny **garnitur do golenia** w poler. kasetce z lustrem, tylko **3 marki.**

Najnowszy główny katalog z przeszło 3000 ilustracyami wszelkich towarów, przesyłamy gratis i franko każdemu.

Emil Jansen, Wald 94
bei Solingen.
Fabryka towarów stalowych.
Stahlwarenfabrik. 2778



Korzystna sposobność dla restauratora!

Przy ożywionej ulicy Gniezna jest ładna, nowa, masywnie budowana i dobrze rentująca się

kamienica

w której się znajduje dobrze zaprowadzona restauracya pod korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania. Zgłosz. przyjmuje eksped. Wielkop. pod nr. 3055.

Hurtowny skład pierza i kwapu

Matzdorff & Zerkowski,
Posen,

wysyłają franko za zaliczką poczt.

pierze na pościel:

10 f.	pierza dart.	za 10 M. i za 15 M	
10 f.	„	„ lepszego „	20 „
10 f.	„	„ białego „	25 „
10 f.	„	„ bardzo dob. „	30 „
10 f.	„	„ nadzw. dob. „	35 „

z naszych gęsi.

Kwap i pierze niedarte po rozmaitych cenach, Zawsze świeże na składzie. Próby bezpłatnie i franko. Wrazie przesyłka nie dopisze wymaganiom, odbierzemy takową z powrotem.

Bardzo piękny
FOLWARCZEK
363 morgi, dobrze odbudowany ze szkołą w miejscu, jest przy zaliczce 25,000 mk. na sprzedaż. Cena za morgę 90 tal. Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. 3063.

Gospodarstwo

około 70 mórg, całkiem obsiane bez wymiaru, budynki obszerne i masywne, jest zaraz do sprzed.

Paweł Szmyt, Podrzewie pow. Szamotulski. 3041

Kamienica

jedno piętrowa z obszernem podwórzem i ładnym ogrodem jest zaraz do sprzedania. Oferty pod nr. 3042 do eksped. Wielkopol.

Kram kolonialny emalii i krup w powiatowem mieście, od 44 lat zaprow., w okolicy polskiej, jest od 1 października na 3—6 lat do wydzierżaw., do tego należą 3 pokoje, kuchnia, sklepy i remizy. Obrotu rocznego 40—50,000 mk., dzierżawa roczna 800 mk., towarów objąć nie potrzeba. Zgłoszenia przyjmuje

Jan Sowiński, Ostrów, ul. Kolejowa 26. 3046

Mam zamiar sprzedać moją

posiadłość

składającą się z kamienicy piętrowej, murow., nowej piekarni także murow., do opalan. drzewem, do tego handel kolon., przytem ogród, chlewy, pralnia, duże sklepy, wszystko w dobrym porządku. Wpłata podług ugody. Zgłosz. przyjm. eksp. Wielk. pod nr. 3057.

---

2 doskonałych 2996
maszynistów

do nowego pługa parowego oraz **2 pomocników** na pług przyjmie na stałe zatrudnienie

F. Preiss, Janowo p. Schroda.

---

2 UCZNI

przyjmie zaraz ślusarnia artystyczna i budowlana. 3051

Czesław Maliński,
ul. Głogowska 87, telefon 2597.

---

100 robotników

do kanałów i drenowania potrzebni są jeszcze zaraz do **Wielkiego Gaju i Kiączyna,** stacya kolejowa Kaźmierz. — Szachtmistrze są na miejscu.

---

2 UCZNI

chcących się wyuczyć piekarstwa i cukiernictwa przyjmie zaraz

Jan Gapiński, Poznań ul. Szkólna nr. 4. 3043

Porządny
chłopiec

na cały dzień może się zgłosić do

Drukarni Wielkopolanina.

Konwie do transportowania mleka oraz wszelkie sprzęty mlecznicze.
Centryfugi „Perfect“ system najlepszy 30 ltr. centryfugi po 67,50 M.
Maszyny do wyrabiania masła z drzewa i całe z blachy stalowej.
Szafy żelazne i ogniotrwałe, specjalne dla kas kościelnych i Spółek,
Kasety stalowe do pieniędzy w 6 wielkościach od 6,00 M. począwszy.
Szatki do pieniędzy do wmurowania od 27,00 M. począwszy.
Ogrodnicze noże, nożyczki, piłki, oraz wszelkie przybory.
Schmidta maszyny do prania. Ramy do do suszenia firan. Wyżdżymalnie.
Kasety Stiebela, oraz deski do liczenia pieniędzy, dębowe.
Prasy żelazne i stalowe z przyborami do kopiowania.
Łóżka żelazne i angielskie. Umywalki. Bidety, klozety pokojowe poleca

Specyalny magazyn sprzętów kuchennych i domowo gosodarczych. 1903

Firma T. Otmianowski

właściciele **B. Ziętkiewicz. — S. Mińcikiewicz.**

Telef. 565. **Poznań — Bazar.** Telef. 565

Najlepszą węzę sztuczną

miodarki, ule, wytapiacze do wosku, prasy do węzy oraz wszelkie narzędzia bartnicze

poleca po cenach fabrycznych

Spółka Pszczelarska

Poznań, św. Marcin 50, narożnik ulicy Bismarka.

Zamówienia uskutecznia się odwrotnie.



Choroby skórne wszelkiego rodzaju leczy **z zadziwiającym skutkiem Obermayer'a mydło Herba**

do nab. w wszystk. apt, i drog. kaw. 50 f. i 1 mk.

Kasa Związku Ziemian

przyjmuje depozyta i drobne oszczędności począwszy od 1 marki i płaci:

za rocznem wypowiedzeniem	5 %
za półrocznem wypowiedzeniem	4 ½ %
za kwartalnem wypowiedzeniem	4 ¼ %
na każdorazowe żądanie	4 %

Adres: **ZWIĄZEK ZIEMIAN, Poznań, (Posen)**
ulica Wiktoryi 2 ptr. — Telefon 1615. 6136

Baczność Rodacy!



Kto chce nabyć prawdziwie dobre kosy, niech się nie pozwoli zwieść krzykliwą żydowską reklamą. Moje kosy są z najlepszej stali, sieką bez ostrzenia przeszło 200 kroków, **każda sztuka pod gwarancyą,** a przy tem mam ceny zawsze stałe i **ściśle rzetelne,** nie zaś co rok inne. 2150

Kosy kowalskiej ręcznej roboty

„Polanka"

patent. zastrzeżone.

Nr.	1 (85)	2 (90)	3 (100)	4 (110)	5 (115)	6 (120)	7 (130 cm.)
Cena:	4,50	4,75	5,00	5,50	6,00	6,50	7,00 mk.

Kosy kowalskie z ang. koronnej stali

z moim stemp. „A. Noskowicz, Pleszew".

Nr.	10 (85)	20 (90)	30 (100)	40 (110)	50 (115)	60 (120-125 cm)
Cena:	3,00	3,50	4,00	4,50	4,75	5,00 mk.

Wysełka odwrotną pocztą za gotówkę lub za zaliczką. Od 5—11 kos przesyłka franko. Kto 12 kos naraz zamówi, otrzyma 1 darmo. Opakowania nie liczę.

Nowość pożyteczna: Pierścień mego patentu „Reforma", który dozwala na jednej stronie kosiska, kosę po pracy jak nóż złożyć, a na drugiej stronie osobny grat patent. przymocować, tak że kośnik 2 kosisków nie potrzebuje. 60 fen. patent. okucie grata, bez trzciny 45 fen. Gotowy grat 75 fen. Zwyczajne pierścienie patent. z 1 śrubą 20 f., z 2 śrub. 30 fen. Młotek II 60 f., Ia 75 f. Babka Ia 60 fen. Osełki 10 fen., 15 fen. Tyrolskie 30 fen.

Adr: **A. Noskowicz, Pleschen.**

Oszczędności

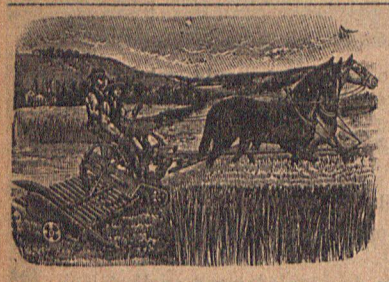
przyjmuje podpisany Bank na oprocentowanie w każdej sumie i każdego czasu i płaci

5 od sta

przy półrocznem wypowiedzeniu i oblicza procent od dnia wpłaty.

Adresować trzeba tak:

BANK PARCELACYJNY
e. G. m. b. H.
w Kościanie — Kosten
Provinz Posen.



Kosiarki

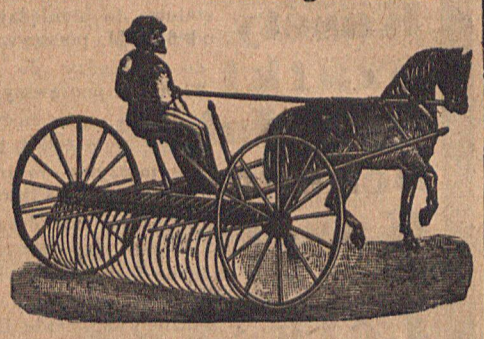
do traw i

Żniwiarki

do zboża
Siederslebena, Plano Gones, Deeringa i inne.

Nowe grabie konne

całożelazne z buksami w kołach, bardzo trwałej i prostej konstrukcyi, najlepsze z wszystkich.



Przetrząsacze do siana

całożelazne, widełkowe, nowej konstrukcyi.

Adres do listów: **A. Bryliński,** Poznań-Posen. **A. Bryliński** Adres do telegr. **A. Bryliński,** Posen.

Poznań, Rycerska nr. 11-a. — Telefon nr. 69.
Skład machin i narzędzi rolniczych
krajowego i zagranicznego wyrobu. Części zapasowe do pługów i rozmaitych machin. Pracownia do napraw.

Saletrę chilijską

tomasówkę, kainit, superfosfaty,
oraz **wszelkie sztuczne nawozy**
poleca po znanych tanich cenach 6022

Centralna Drogerya

Hurtownie **J. Czepczyński** Detalicznie
Poznań, Stary Rynek 8
Telefon 233. Telefon 233.
Magazyny hurtowne ul. Południowa 3.

Pierwszorzędny zakład dentystyczny

M. KANIASTY

POZNAŃ, plac Piotra nr. 3 I piętro
Przyjmuje przed południem od godz. 9—1,
po południu od godz. 3—6.
Sztuczne zęby, plomby i t. d.
po cenach nader przystępnych
Praktyka od roku 1890. 2610

Hurtowna Destylacya

W. Przybyszewskiego

w Kępnie 2995

przejęła na Kępno i okolicę główną sprzedaż

butelkowych sławnych wódek B. Kasprowicza.

Ceny te same, które fabryka policza.
Zamówienia odstawia się własnemi końmi franko w dom.

Nie kupujcie raz taniej!!



na cały świat wysełam zegarki z **5**-let. **piśmienną gwarancyą,** i już **dokładnie obciągane** i na minutę **uregulowane.** Dowodem liczne z całego świata zamówienia i podziękowania. — Kto nie kupi, toć trudno, sam sobie szkodzi.

Zegarek cyl. nikl. kluczykowy 6 kamieni	**5**,40 M
Zegarek cyl. nikl. klucz. 6 kam. 2 złocone brzegi	**5**,90 „
Zegarek pryma werk, 6 kamieni 2 złocone brzegi	**7**,75 „
Zegarek pryma czysto-srebrny 6 kamieni, 2 złocone brzegi	**9**,85 „
Zegarek pryma masyw, czysto srebrny, 10 k., 2 zł. brzegi	**11**,75 „

Najpiękniejsze z wizerunkiem **Matki Boskiej** bardzo trwałe, i ciężkie, masyw czysto srebrne zegarki na 10 kamien., 2 złote brzegi, pryma werk już po **12**,00, **14**,00, **16**,00 mk. Nikl. rem. bez gwarancyi zegarki po 2,35, 2,95, 3,50 mk., czarne stalowe mk. 4,20, Budziki po mk. 1,85 **Cenniki** około 3000 illustracyi na zegarki, łańcuszki, pierścienie oraz noże, brzytwy, kosy, rewolwery, portmonetki, harmoniki, skrzypce, flety, klarnety wysyłam kardemu **darmo i franko.**

Adr.: **M. Danecki, Poznań**
Posen, Bismarkstr. nr. 2.

Prawdziwa paczka Scheuera kosztuje 10 fen.

Uważać na **S** w podkowie.



Ostrzega się przed naśladownictwem.

Prawdziwa! Wszędzia do nabycia! **Prawdziwa!**

Scheuera dubeltowa kawa rycerska

Nowe kursy handlowe

rozpoczynają się w mojej szkole handlowej dnia **2 lipca rb.** **Gruntowna, praktyczna** nauka przez doświadczone i rutynowane siły nauczycielskie. Czas trwania kursu 3 miesiące. Tygodniowo **27** lekcyi obowiązkowych. **Osobny kurs uzupełniający** w stenografii i pisaniu maszyną dla **stenotypistów** do perfekcyi w pisaniu 100 zgłosek w minucie; pisanie w debatach do 150 zgłosek. — Kaligrafia, pisanie okrągłe i ozdobne także w osobnych kursach. — **Prospekt na żądanie.** — Praktyczne podręczniki o książkowości i wekslach w języku polskim i niemieckim własnego nakładu. Wysyłka za zaliczką. 2735

Teofil Preiss, Dyrektor
Zakład założ 1893 r. ul. św. Marcina 64 II p.
Telefon nr. 1983,
Zgłoszenia i prospekty **także ulica Nowa 7** w składzie.

Firma Sochaczewski, Pleszew



jest już od około 100 lat pomiędzy korcarzami i rolnikami źródło zakupna rzeczywiście dobrych kos znaną. Obrót powiększa się z każdym rokiem, tak iż już o wiele nad 100000 kos jest w użytku.

Premiowane w Poznaniu 1907 medalem srebrnym.

Na każdą kosę daję dwuletnią gwarancyą, to znaczy, że każdą kosę, któraby nie dobrze siekła, zamieniam bezpłatnie na inną

Kosy moje „Pleszawianka" kowalskiej roboty są ręką kute z najlepszej stali na kosy.

Również zaletą ich jest lekkość i niezwykła równość hartu. Ostrze trzymają przez kilka dni i sieką bez ostrzenia do 300 kroków. Kosy moje sieką również dobrze każdą trawę i wszelkie gatunki zboża. Prawdziwe kosy odemnie mają stempel **„Pleszewianka". —** Niech każdy na to uważa.

Cena kos „Pleszewianka":

Nr.:	0	1	2	3	4	5	6	7	
Długość:	85	90	95	100	105-110	115	120	130	cm.
Cena:	4,00	4,25	4,75	5,00	5,50	6,00	6,50	7,00	mk.

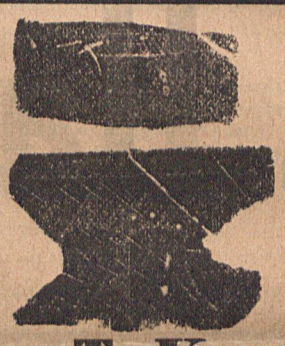
Cena kos „Pleszewianka", Ekstra:

Nr.:	25	35	45	55	65	75	85	
Długość:	90	95	100	110	115	120	130	cm.
Cena:	5,00	6,50	7,50	8,00	8,50	9,00	9,50	mk.

1a młotek gusst. 60 fen., babka 50 fen., kute pierścienie 25 fen. Opakowania nie liczę. Przy odbiorze 5 do 12 sztuk przesyłka darmo. Należytość gotówką lub zaliczką.

Nowość! Patentowany pierścień do kos z dwoma śrubami do nastawienia **40 fen.** za sztukę. Kto zamówi tuzin, otrzyma jednę kosę trzynastą darmo.

Ludwik Sochaczewski,
Pleszew (Pleschen 5. Pr. Posen.)



Miechy

kowalskie
maszyny do wiercenia, kowadła, śrubsztaki, klupy, młoty
i wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwaranc. i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,
Poznań, ul. Szewska 17.

Tasiemca z głową

także **robaki i glisty,** nawet przy zatwardziałych wypadkach usuwa bez bólu w 2 godzinach **„Solitaenia",** pod gwarancyą nieszkodliwy, przyjemnie smakujący proszek, który przy wszystkich chorobach na robaki działa na gruntowne wyczyszczenie kiszek. Żadnych mdłości! Żadnych womit! Tylko **„Solitaenia"** prawdziwa, z sposobem użycia 2 mk., przy przesyłce 2,25 mk. franko. Składniki! Detann, Granatexstr. 10, Embelia 5, arom. Schokol 30, Ricin 20. Do nabycia w Poznaniu: **w aptece Nadwornej, w aptece pod lwem i Czerwonej aptece.** 2614

Tomasz Laube

polska fabryka powozów i uprzęży.
Poznań, ul. Wrocławska 18 obok poczty,
poleca
karety, powozy i wszelkiego rodzaju bryczki.
Również są na składzie
używane Landauery, karety, kocze i wolanty
z znanych firm „Neuss i Kühlstein".
Szory i wszelkiego rodzaju przybory w wielkim wyborze. 2657
Reparacye uskutecznia się szybko i po nizkich cenach.

Bandeisen

(żelazo obręczkowe) ma do oddania
Drukarnia Wielkopolanina.

Kawa słodowa Bamf.



Wrocławska akcyjna fabryka słodu.

Znakomity, czysty wyrób słodowy

Nazwa i znaczek prawnie zastrzeżony.
Tani
Pożywny 2080
Przyjemny w smaku
Zdrowy
Przez lekarzy polecony.
Bamf dostaje się do składów tylko w zupełnem opakowaniu.
Do nabycia we wszystkich plakatami oznaczonych handlach.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.